

Sygn. akt XVII AmC 5929/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: Marika Józefczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa M. K.

przeciwko Bank (...) S.A. w W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. powództwo oddala;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych.

SSR del. Adam Malinowski

sygn. akt XVII AmC 5929 / 11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2011-12-07 powód – M. K. – domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Wszystkie roszczenia (zarówno pieniężne, jak i niepieniężne) oraz spory wynikające z, lub pozostające w związku z Umową Ramową mogą być dochodzone przed sądami powszechnymi, według właściwości ogólnej."

zawartego w § 58 pkt. 4 wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin Świadczenia Usług (...), którym posługuje się pozwany – Bank (...) S.A. w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem [http://\(...\)/](http://(...)/).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zdaniem powoda wskazane postanowienie umowne stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385¹ §1 kc, bowiem może narzucać rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

Przedmiotowa klauzula godzi zatem w interesy konsumentów, gdyż przewiduje niedogodną dla nich właściwość miejscową sądu.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Zaprzeczył, jakoby postanowienie to miało niedozwolony charakter w myśl art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności naruszało w sposób rażący interesy konsumentów.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług bankowych. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin świadczenia usług (...) przez Bank (...) S.A.”, zawierającym postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj.

"Wszystkie roszczenia (zarówno pieniężne, jak i niepieniężne) oraz spory wynikające z, lub pozostające w związku z Umową Ramową mogą być dochodzone przed sądami powszechnymi, według właściwości ogólnej".

Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne (k. 30) i wynikają też z przedłożonej przez powoda, niespornej co do treści kopii regulaminu (k. 3-7) .

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc. Stosownie do tego przepisu, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na prowadzeniu rachunków bankowych i realizacji zleceń konsumentów. Niemożliwe jest wskazanie głównych świadczeń konsumentów.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno –

gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przedmiotowe postanowienie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów konsumentów w stopniu rażącym. Kwestionowane postanowienie nie narusza równowagi stron kontraktu (kwestionowana reguła dotyczy obu stron kontraktu), a nadto jedynie formalnie ogranicza właściwość przemienną sądu wynikającą z art. 34 kpc. Zgodnie z tym przepisem powództwo o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, o zmianę umowy oraz o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, a także o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania. Norma ta stanowi wyjątek od zasad ogólnych wynikających z art. 30 kpc. Przy ocenie przedmiotowego postanowienia trzeba brać pod uwagę specyfikę świadczeń regulowanych przedmiotowym wzorcem. Są to usługi bankowe świadczone zdalnie, przy wykorzystaniu elektronicznych środków porozumiewania się na odległość i automatycznego przetwarzania informacji. Bardzo trudno byłoby zatem jednoznacznie wskazać miejsce wykonania umowy. Nie wydaje się to też celowe. Należy zatem uznać, że wyłączenie tego kryterium w przypadku ustalania właściwości sądu stanowi zabieg pożyteczny, zwiększający pewność obrotu, a nadto rozstrzygający wątpliwości co do określenia sądu właściwego do rozpoznania ewentualnego sporu.

Podkreślić należy, że postanowienie to dotyczy zarówno pozwanego jak i jego potencjalnego kontrahenta. Nie można zatem mówić zachwianiu równowagi w prawach i obowiązkach stron.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.) oraz koszt opłaty skarbowej za złożenie dokumentu stwierdzającego pełnomocnictwo w kwocie 17 zł.